

WITRAŻE KOŚCIOŁA PARAFIALNEGO PW. ŚW. ANTONIEGO PADEWSKIEGO W OSIEKACH

W kościele osieckim oprócz zabytkowego wyposażenia świątyni, na które składa się między innymi późnorenesansowy ołtarz główny z 1616 roku, barokowa ambona i chrzcielnica, znajdują się także dzieła sztuki witrażowej. Te niezwykle kruche, szklane, barwne kompozycje zdobią dziś trzy gotyckie okna prezbiterium oraz jedno okno nawy południowej kościoła. Pochodzą z różnych, wzajemnie odległych w czasie okresów historycznych, zaświadczać o ówczesnych lokalnych społecznościach, kontekście kulturowym, zleceńodawcach, wreszcie umiejętnościach artystycznych wykonawców. Są zapisem kultury regionalnej w jak najszerszym pojęciu i lustrzanym odbiciem konkretnego miejsca.

Informacje o najstarszych renesansowych witrażach kościoła w Osiekach przekazuje nam współcześnie nie tylko oryginalna istniejąca „in situ” barwna, okrągła szybka okna nawy, ale także zachowane źródła ikonograficzne, archiwalne dokumenty pisane, wzmianki w przedwojennej literaturze oraz przeprowadzone jesienią 2015 roku badania archeologiczne, które ujawniły doprawdy niezwykle materiał badawczy². Wspomniany zachowany w świątyni witrażyk, znacznie już dziś uszkodzony, pochodzi z około 1600 roku i umieszczony jest w pierwszym od wschodu oknie nawy południowej w samym szczycie ostrołukowego przeźrocza. Na niewielkiej okrągłej barwnej szybce widnieje scena rodzajowa wyobrażająca szlachcica na koniu oraz kobietę podającą jeźdźcowi kielich. Symetrycznie – po drugiej stronie osi okna – znajduje się prostokątna ołowiana ramka, pozostałość po drugim witrażyku, który, niestety, nie przetrwał.

¹ Krystyna Rypniewska – historyk sztuki, kustosz Działu Sztuki Dawnej Muzeum w Koszalinie. Tekst został opracowany w oparciu o badania prowadzone w ramach projektu pt. *Witrażownictwo Pomorza Zachodniego/Hinterpommern* realizowanego pod patronatem Muzeum Narodowego w Szczecinie i Akademii Bałtyckiej w Lubece. Koordynatorem projektu jest dr Dariusz Kacprzak z Muzeum Narodowego w Szczecinie; e-mail: kryniewska@gmail.com.

² Rudolf Hardow, *Zespól barwnych kopii renesansowych witrażyków z kościołów pomorskich*, zbiory Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku; *Chronik der Kirchengemeinde Wussecken*, rękopis, Biblioteka Cyfrowa Mecklenburg–Vorpommern (Greifswald), 141; Rudolf Hardow, *Die Glasmalerei in Pommern*, kopia maszynopisu, zbiory prywatne; Eilo Hildebrand, *Informationen zu den Glasfenstern im Chor der Dorfkirche in Osieki (Wusseken)*, maszynopis (Aachen, 2015), zbiory prywatne; Ernst Müller, *Die evangelischen Geistlichen Pommerns von der Reformation bis zur Gegenwart* (Stettin, 1912), 183; Ludwig Böttger, *Die Bau- und Kunstdenkmäler des Regierungsbezirks Köslin, H. 1. Die Kreise Köslin und Colberg–Köslin* (Stettin, 1889), 120; Walther Hübner, *Chronik der Kirchengemeinde Wusseken Kreis Köslin* (Stettin, 1931), 78–79; Janina Kochanowska, „Skarby Pomorza Zachodniego – witraże herbowe i figuralne z XVI–XVII wieku”, w: *Zeszyty Siemczyńsko–Henrykowskie* t. V (Siemczyno, 2015); Krystyna Rypniewska, „Wotywnie witraże z okolic Koszalina”, *Cenne, bezcenne, utracone* 3–4 (2015): 34–37.

Obie kompozycje, zachowana okrągła oryginalna szybka i prostokątna ołowiana ramka, są przykładem charakterystycznej dla XVI wieku nowej gałęzi produkcji witrażowniczej, tzw. malarstwa na szkłe gabinetowe. Ten rodzaj nowożytnych witraży pojawił się wraz ze schyłkiem średniowiecza, kiedy to za sprawą reformacji znacząco spadło zainteresowanie dla intensywnie barwnych potężnych kościelnych okien, a uznanie ich, zwłaszcza w krajach luterańskich, za zbędne bogactwo i symbol przepychu wręcz zahamowało rozwój sztuki witrażowej. Wizjonerski charakter witraży gotyckich nie odpowiadał już ani bardziej realistycznemu spojrzeniu na świat, ani zmieniającej się estetyce kształtowania wnętrza. W okresie renesansu pojawił się witraż powszechnie umieszczany w małych przestrzeniach: zakrystiach, szpitalach, oknach ratuszy, a zwłaszcza w domach prywatnych. Popularny stał się także w kościołach protestanckich, gdzie przybierał najczęściej formę szybki z malowanym herbem. W XVI i XVII stuleciu witrażem wypełniano już tylko okna herbowe i gabinetowe. Nowożytny witraż stał się zatem pojedynczą barwną kompozycją o niewielkich rozmiarach, najczęściej okrągły lub owalny, malowany na przezroczystym szkłe za pomocą skromnego rysunku, który wypełniano emaliami. Jednocześnie na barwnych krążkach popularne dotąd sceny zaczerpnięte z treści religijnych coraz częściej zastępowano motywami świeckimi³.

Obecny stan zachowania okrągłego osieckiego witrażyka z wprawdzie jeszcze czytelną, ale mocno zatartą już sceną w polu środkowym oraz istniejącym tylko w części oryginalnym obramieniem nie pozwala na precyzyjny opis wszystkich szczegółów malowanej kompozycji. Znacznie wcześniej na podobne trudności napotkała także autorka karty ewidencyjnej zabytku opracowanej w 1983 roku, chociaż wówczas okrągła szybka była w nieco lepszym stanie. W dokumentacji tej odnotowano ponadto istnienie zachowanego jeszcze wówczas w niewielkim fragmencie drugiego malowanego prostokątnego witrażyka, o którym napisano: „zachowany tylko w 1/3 prawdopodobnie przedstawiał jakąś postać, z prostokątnej tafli zachował się jedynie nieregularny trójkąt”⁴.

Podjęte w 2012 roku przez autorkę niniejszego tekstu gruntowne badania nad witrażownictwem pomorskim w pełni ujawniły dotąd mało znany bezcenny, wręcz unikatowy materiał źródłowy, w którym znajdują się między innymi rysunki oraz opisy dotyczące obu witrażyków osieckich⁵. Chodzi mianowicie o niezwykle dokumentację pomorskich zabytkowych witraży opracowaną przez Rudolfa Hardowa, przedwojennego słupskiego rysownika i pedagoga⁶. Hardow uwiecznił w formie opisowej i rysunkowej

³ Kazimierz Buczkowski, Witold Skórczewski, *Dawne polskie szkła malowane* (1936), 218–219; Ewa Letkiewicz, *Polskie witraże nowożytne malowane emaliami* (Lublin, 1995), 27.

⁴ Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Szczecinie Delegatura w Koszalinie, *Karta ewidencyjna witrażyków w kościele fil. pw. św. Antoniego Padewskiego w Osiekach* opracowana przez Ewę Kowalską w 1983 r.

⁵ Hardow, *Die Glasmalerei in Pommern*, 73–74; Hardo, *Zespół barwnych kopii*.

⁶ Z życiem i twórczością R. Hardowa szeroko zapoznała nas w swoich publikacjach Isabel Sellheim. Isabel Sellheim, *Słupsk i Pomorze w rysunku i grafice Rudolfa Hardowa, katalog wystawy Kluki, maj–czerwiec 2006*, Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku (Słupsk, 2006); Isabel Sellheim, Rudolf Hardow, *Słupsk i Pomorze w rysunku i grafice*, Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku (Słupsk, 2008);

około 800 witraży nowożytnych z XVI i XVII wieku znajdujących się w wiejskich kościołach dawnej prowincji Pomorze. Tę ogromną pracę inwentaryzacyjną wykonał w latach 1933–1934 na zlecenie ówczesnego Landesmuseum w Szczecinie. W wyniku żmudnej, wykonywanej z niezwykłym zaangażowaniem i poświęceniem dokumentacji powstały trzy obszerne tomy maszynopisu pod wspólnym tytułem *Witrażownictwo na Pomorzu* oraz blisko 800 ilustracji, czyli barwnych tablic – rysunkowych kopii oryginalnych szybek, wykonanych na papierze techniką tuszu i gwaszu w skali 1:1, wiernie oddających oryginał – jego kompozycję, scenę lub motyw przedstawienia, inskrypcje, kolorystykę. Trzytomowy opisowy katalog Hardowa szczęśliwie w całości przetrwał do dziś, jednak rysunkowe tablice z kopiami witraży w większości przepadły. Z kilkuset rysunków znane są nam dzisiaj zaledwie 62 karty, w tym 51 przechowywanych w zbiorach Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku. To właśnie wśród nich znajdują się barwne kopie obu nowożytnych witrażyków z Osiek; jedna ilustrująca zachowaną oryginalną okrągłą szybkę oraz druga przedstawiająca nieistniejącą prostokątną⁷. Istnieje jednak jeszcze jeden przekaz ikonograficzny, wcześniejszy od dokumentacji Hardowa, choć odnosi się tylko do jednego witrażyka.

W rękopiśmiennej kronice kościoła osieckiego, spisywanej przez kolejnych pastarów w XIX i na początku XX wieku, na jednej ze stron manuskryptu, prawdopodobnie dziewiętnastowiecznej, umieszczono barwny rysunek okrągłej szybki⁸. Ta wykonana przez nieznanego autora rycina jest najstarszym znanym nam widokiem jednego z dwóch witrażyków nawy południowej kościoła, które pierwotnie znajdowały się w oknie empory patronackiej von Bulgrinów, niegdyś właścicieli posiadłości, umieszczonej „pomiędzy drugą a trzecią przyporą nawy”⁹.

Dwa wspomniane rysunki, ten wcześniejszy anonimowego autora i gwasz Hardowa z lat trzydziestych XX wieku, są odwzorowanym z oryginału widokiem szklanego krążka z malowaną sceną rodzajową otoczoną dekoracyjnym obramieniem z inskrypcją.

Obie kopie są bardzo podobne, choć różnią się szczegółami, a ich porównanie świadczy nie tylko o stopniu precyzji odtworzenia, ale i kunszcie artystycznym wykonawcy. Na rycinach pośrodku okrągłego pola wyobrażono szlachcica na koniu kierującego się z prawej ku lewej stronie kompozycji i stojącą przed nim kobietę w długiej sukni podającą jeźdźcowi wysoki kielich. Wcześniejsza kopia, w stosunku do pracy Hardowa, jest wyraźnie uproszczona. Postać kobiety wykonano graficznie, wyłącznie czarnym konturem bez lawowania, schematycznie oddano szczegóły stroju tej postaci, a także ubioru jeźdźcy odzianego w renesansowy strój szlachecki, w kapeluszu z piórem na głowie oraz rapierem u boku. Hardow z dużo większą dokładnością odtworzył renesansowy kostium kobiety (kształt rękawa, formę krezy, nakrycie głowy,

Beata Fekecz-Tomaszewska, „Rudolf Hardow (1878–1946). Niestrudzony miłośnik witraży”, w: Beata Fekecz-Tomaszewska, Magda Ławicka red., *Nie tylko art deco. Sztuka witrażowa w okresie międzywojennym*, Stowarzyszenie Miłośników Witraży Ars Vitrea Polona (Kraków–Legnica, 2014).

⁷ Rypniewska, „Wotywno witraże z okolic Koszalina”, 34–37.

⁸ Hübner, *Chronik der Kirchengemeinde Wusseken Kreis Köslin*, 141.

⁹ Böttger, *Die Bau- und Kunstdenkmäler des Regierungsbezirks Köslin*, 120; Hübner, *Chronik der Kirchengemeinde Wusseken Kreis Köslin*, 78–79.



Fot. 2. Osieki, kościół parafialny pw. św. Antoniego Padewskiego. Kopia okrągłego witrażyka wykonana przez Rudolfa Hardowa, 1933–1934, Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku, nr inw. MPŚ/S/2248 [fot. Beata Zgodzińska]

wreszcie uwiecznił chustkę w dłoni, której w rysunku wcześniejszym brak) oraz jeźdźca (kształt rapiera, kapelusza). Z większym talentem też zilustrował konia, nadając figurze głębię i plastykę, podobnie jak dwóm postaciom widniejącym na kompozycji. Więcej podobieństw znajdziemy, porównując obie wersje obramienia witrażyka uformowanego ze szkiełek zdobionych plecionką i motywem abstrakcyjnym. Wyraźna różnica dotyczy barwy jednej z szybek otoku po prawej stronie inskrypcji (w starszej kopii niebieska, u Hardowa zielona) oraz kształt jednej z liter napisu wykonanego majuskułą, inny u nieznanego autora (zapisany jako Z) i u Hardowa (zapisany jako I). Z niezrozumiałego wcześniej słowa o układzie liter „ANSVZS” w kopii Hardowa brzmiącej „ANSVIS” zawiera się być może nazwa położonej w Prowansji francuskiej miejscowości „ANSOUIS”. Sam Hardow w opisowej części inwentarza zapisał m.in.

„w części szybki z inskrypcją, na której są dwie rysy, są jeszcze rozpoznawalne litery ANSVIS”¹⁰. Autor zachowaną inskrypcję interpretuje jako nazwisko fundatora, które z powodu złego stanu zachowania napisu nie jest możliwym do odczytania.

Gdyby jednak – nie nazwisko – a za poprawne przyjąć zapisane brzmienie nazwy miasta Ansouis, można by tłumaczyć obecność obu witraży w oknie łoży właścicieli ziemskich, owe przywiezione z daleka malowane szybki, jako dziękczynienie za szczęśliwie odbytą podróż być może do tamtejszych relikwii św. Elzeara de Sabran i jego żony? Możliwe też, że przywieziono je stamtąd jako pamiątkę z wizerunkiem świętego i jego żony w strojach z epoki, uwieczniającą świętego jako słynnego jeźdźca i rycerza? J. Kochanowska, wskazując na zjawisko przewożenia nawet na duże odległości tzw. witraży gabinetowych – herbowych, ze scenami rodzajowymi lub postaciami świętych, obecność tego witrażyka w Osiekach tłumaczy właśnie jako przywiezioną z podróży pamiątkę wtórnie zamontowaną w oknie kościoła¹¹. Jednak jednoznaczne wyjaśnienie dziś okoliczności umieszczenia ich w świątyni nie jest możliwe wobec trudności z odczytaniem inskrypcji, a także w związku z brakiem innych archiwalnych źródeł. Niepewną wydaje się być też ich fundacja być może przez kogoś z członków szlachty von Bulgrin, rodu wówczas władającego posiadłościami, zwłaszcza że przeznaczono im miejsce w oknie łoży patronackiej. Wiadomo, że w tym czasie – w roku 1616 – fundatorką ołtarza głównego była Barbara von Bulgrin, a odnotowała to inskrypcja umieszczona na jego licu. Możliwe także, że witrażyk osadzono wtórnie w XIX wieku przez nowych właścicieli.

Uzupełnieniem informacji o zachowanym krążku ukazany na omówionych wyżej rycinach są materiały i źródła pisane, bezcenne, bowiem wzmianek o witrażach jest niewiele, a w literaturze zwykle brak. Dziewiętnastowieczny inwentarz pomorskich zabytków architektury i sztuki L. Böttgera odnotował oba nowożytnie witrażyki osieckie następująco: „Empora właścicieli ziemskich w południowej nawie bocznej ma ozdobny parapet i mogłaby przynależeć 17 wiekowi. Na znajdującym się tam oknie pomiędzy 2 a 3 przyporą południowej nawy posiada jeszcze starsze malarstwo na szkle, a właściwie 2 przedstawienia rycerza, któremu kobieta podaje kielich. Kostium wskazuje na ostatnią połowę 16 wieku. Obrazki pokazują mało barwy i posiadają jeszcze części starego obramienia w kształcie plecionki”¹². Niemal pół wieku później, w 1934 roku, Hardow zapisał: „od strony wschodniego zamknięcia południowej nawy bocznej znajduje się empora dla właścicieli ziemskich. W jednym z okien tej części ściany południowej są 2 stare szklane malowidła wprawdzie jeszcze zachowane, ale tak mocno zwietrzałe i dalece uszkodzone, że nazwiska fundatorów nie są możliwe do ustalenia (...) Okno południowe z prawej. W kolistej szybce o średnicy 12 cm od prawej wjeżdża konno rycerz w zbroi, któremu kobieta podaje napój. Szkiełko jest obramione przez pojedyncze szybki, które składają się z gładkiego barwnego szkła

¹⁰ Hardow, *Die Glasmalerei in Pommern*, 74.

¹¹ Kochanowska, „Skarby Pomorza Zachodniego – witraże herbowe i figuralne z XVI–XVII wieku”, 48.

¹² Böttger, *Die Bau- und Kunstdenkmäler des Regierungsbezirks Köslin*, 120.



Fot. 3. Osieki, kościół parafialny pw. św. Antoniego Padewskiego. Kopia prostokątnego witrażyka wykonana przez Rudolfa Hardowa, 1933–1934, Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku, nr inw. MPŚ/S/2247 [fot. Beata Zgodzińska]

i resztek z ozdobnego obramienia. Po prawej i lewej zachowana jest kręta taśma. W części szybki z podpisem, na której widoczne 2 rysy, są jeszcze czytelne litery «ANSVIS»¹³.

O drugim, prostokątnym, już nieistniejącym witrażyku, po którym pozostała jedynie ołowiana ramka, informuje dziś szczęśliwie zachowana jedna z tablic – barwnych kopii Hardowa oraz jego opis inwentarzowy zawarty w pierwszym tomie opracowanej szczegółowej dokumentacji.

Dzięki tym unikatowym materiałom możemy poznać temat przedstawienia, kompozycję i kolorystykę malatury. Niestety, ówczesny stan zachowania inskrypcji umieszczonej u dołu witrażyka, zaznaczonej tylko w części i to w przypuszczalnym kształcie, nie został przez Hardowa rozpoznany. W opisie tej szybki czytamy: „Okno południowe z lewej. Stojący prostokąt z galopującym z lewej strony rycerzem, któremu kobieta w wysokim szkłe podaje napój. Napis jest tak zwietrzały i zniekształcony, że nazwisko nie jest możliwe do ustalenia. Cała szybka, na której jest poprzeczna rysa, jest otoczona przez barwne szkiełka”¹⁴. Hardow, jak widać, w przypadku prostokątnej kompozycji, ale i w odniesieniu do nieczytelnych napisów obu szybek zakładał umieszczenie tam nazwisk fundatorów.

Temat i kompozycja tego witrażyka nawiązuje do zachowanego malowanego krążka, podobnie istnieje też zbieżność charakteru wykonanego rysunku na obu przedstawieniach. Odmienna jest natomiast kolorystyka ubioru postaci kobiecej i jeźdźca, także maść pędzącego konia. Zaginiona szybka posiadała żywsze barwy: niebieską i żółtą z partiami ugru.

Nie mamy pewności, czy wygląd, który odnotował Hardow, oddaje idealnie pierwotny kształt obu kompozycji. Artysta zapisał przecież, co wyżej przytoczono, że szkła były już wówczas mocno zniekształcone. Jednak bez względu na tamte zniszczenia malowane kopie Hardowa są jedynym (w przypadku prostokątnej szybki) i najbardziej precyzyjnym (w przypadku krążka) zapisem ich oryginalnego wyglądu; z całą pewnością dokładnie odwzorowanych scenek szybki środkowej, a po części dekoracyjnego obramienia.

Hardow w swojej niezwyklej dokumentacji nie tylko zinwentaryzował obiekty „in situ”. W inwentarzu zawarł również informacje historyczne, genealogiczne oraz wskazówki bibliograficzne. Na stronie poświęconej kościołowi w Osiekach odnotował wcześniejsze – podczas jego obecności już nieistniejące – jeszcze dwa inne witraże. W pracy Ernsta Müllera z 1912 roku, do której Hardow nas odsyła, istotnie napisano o znajdującym się wówczas w świątyni jeszcze innym witrażu, jednak jednym, nie dwóch. Mowa tu o niezachowanym wotywnym renesansowym witrażyku z 1600 roku poświęconym Jacobowi Toilcke (?–1602), pastorowi osieckiemu – prawdopodobnie fundatorowi okna – i jego żonie Elisabeth Tescken. Malowana szybka umieszczona była w oknie nad konfesjonałem. Przedstawiała pastora i jego żonę klęczących po obu stronach krucyfiksu. W inskrypcji umieszczone były także imiona ich dzieci oraz data

¹³ Hardow, *Die Glasmalerei in Pommern*, 73–74.

¹⁴ Hardow, *Die Glasmalerei in Pommern*, 73.



Fot. 4. Osieki, kościół parafialny pw. św. Antoniego Padewskiego. Fragment renesansowego witrażyka z elementem labrów i bordiury, ok. 1600 r. [fot. Michał Kulesza]

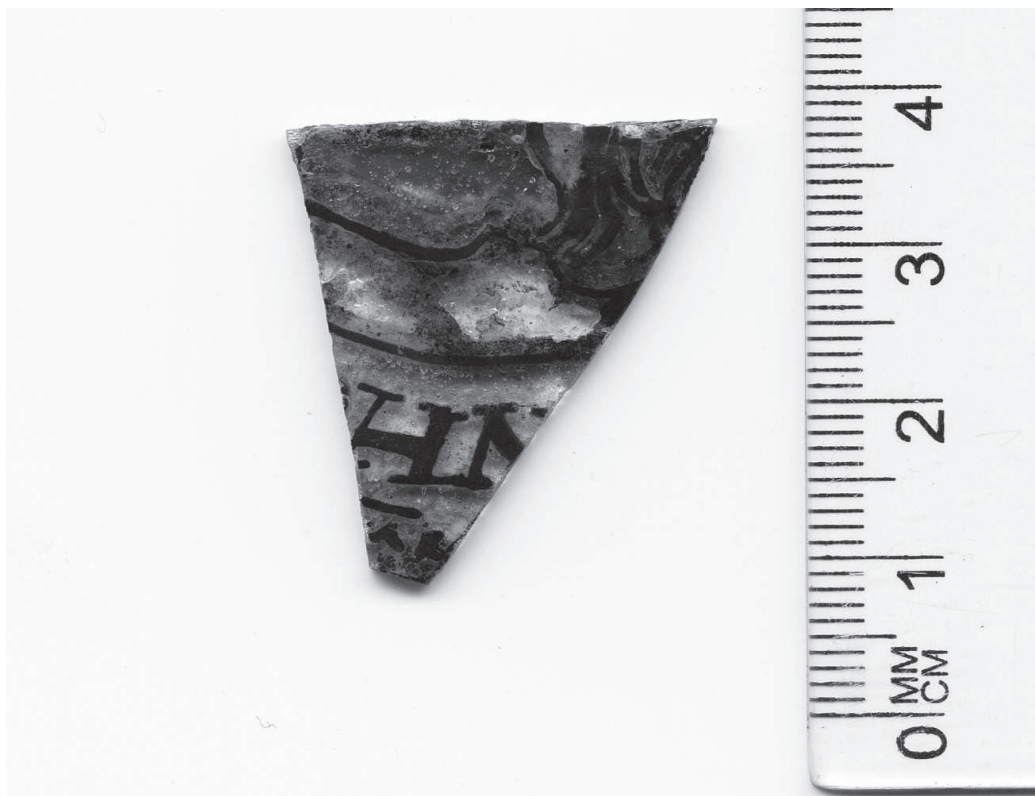
1600. Pastor przedstawiony był „in ornatu papali”, czyli w rzymskokatolickim stroju liturgicznym¹⁵.

Kolejnym ważnym materiałem mówiącym o niegdyś istniejących w kościele nowożytnych witrażach są fragmenty zabytkowych emaliowanych szybek pozyskane w wyniku niedawno przeprowadzonych badań archeologicznych, które objęły prezbiterium osieckiej świątyni. Na materiał ten składa się kilkadziesiąt niewielkich szkiełek, w tym kilka z zachowanym oryginalnym rysunkiem oraz barwną emalią. Na jednym z nich, małym kawałku szklanego podłoża uprzednio oczyszczonym w pracowni konserwatorskiej, zobaczyć można wspaniale zachowany fragment malatury witrażyka z rysunkiem czarną kreską na szkłe zawierającym wyraźne, charakterystyczne pęcherzyki powietrza.

Na awersie widnieje czarny kontur i położone cienie, natomiast na odwrocie naniesiona barwna emalia – tutaj w postaci czerwonego punktu tuż przy dolnej krawędzi szkiełka. Dwustronne malowanie na szkłe z użyciem monochromatycznych ciemnych nieprzeźroczystych farb konturu, czasem też napisów na awersie i malowanych laserunkowo prześwitujących emalii na rewersie przy kilkakrotnym wypalaniu, to charakterystyczny sposób wykonywania nowożytnych witraży¹⁶. Na zachowanym fragmencie witrażyka doskonale czytelna jest opisana technologia, co skądinąd świadczy o jej niezwyklej wytrzymałości. Emalie trwale przylegają do szkła i są odporne na czynniki atmosferyczne, choć z czasem w zależności od zastosowanego sposobu wykonania

¹⁵ Müller, *Die evangelischen Geistlichen Pommerns*, 183.

¹⁶ Letkiewicz, *Polskie witraże nowożytne malowane emaliami*, 1.



Fot. 5. Osieki, kościół parafialny pw. św. Antoniego Padewskiego. Fragment renesansowego witrażyka z elementem tarczy herbowej i bordiury, ok. 1600 r. [fot. Michał Kulesza]

ulegają w jakimś stopniu destrukcji. Także w ziemi, która nie jest ich naturalnym środowiskiem i pod wpływem negatywnych czynników: wilgoci, występujących tam soli oraz różnorodnych związków miejscowo uległy korozji, którą widać na kilku wydobytych elementach. Poza opisaną techniką wykonania renesansową metrykę fragmentu nieznanego okrągłego witrażyka potwierdza również stylistyka malatury z widocznym rysunkiem liścia akantu, najpewniej fragmentem labrów tarczy herbowej, oraz rysunek bordiury okalającej szybkę z widocznym motywem liści i owoców granatu. To część wieńca złożonego z lancetowatych liści po trzy w rzędzie, w ten sposób, że liść środkowy ukazany jest w najszerszej płaszczyźnie, podczas gdy boczny widziany pod kątem sugeruje przestrzenność gałęzi. Użycie tego motywu w dekoracji obrzeży nowożytnych witraży jest zabiegiem powszechnym i często spotykanym w XVI- i XVII-wiecznych pomorskich witrażkach.

Drugi z pozyskanych elementów to wyraźnie część renesansowego krążka witraża herbowego z fragmentem tarczy herbowej i częścią bordiury z inskrypcją.

U góry zachowanego szkiełka widoczny jest fragment figury zwierzęcia wspinającego się na tylnych łapach, z lekko uniesionym ogonem i opierającego się na nieregularnej linii przynależnej zapewne krawędzi tarczy herbowej. W tej części krążka, w bordiurze, znajdowała się inskrypcja z reguły odnosząca się do osoby fundatora witraża. Tutaj widoczne są zaledwie dwie litery pisane majuskułą; jedna wyraźnie „H” i druga zapewne „N”. To z pewnością fragment jednego słowa, brak tutaj bowiem światła pomiędzy wyrazami lub ozdobnika rozdzielającego słowa, którymi były punkty, krzyżyki, romby, rozetki z kropek. Czas powstania witrażyka potwierdza



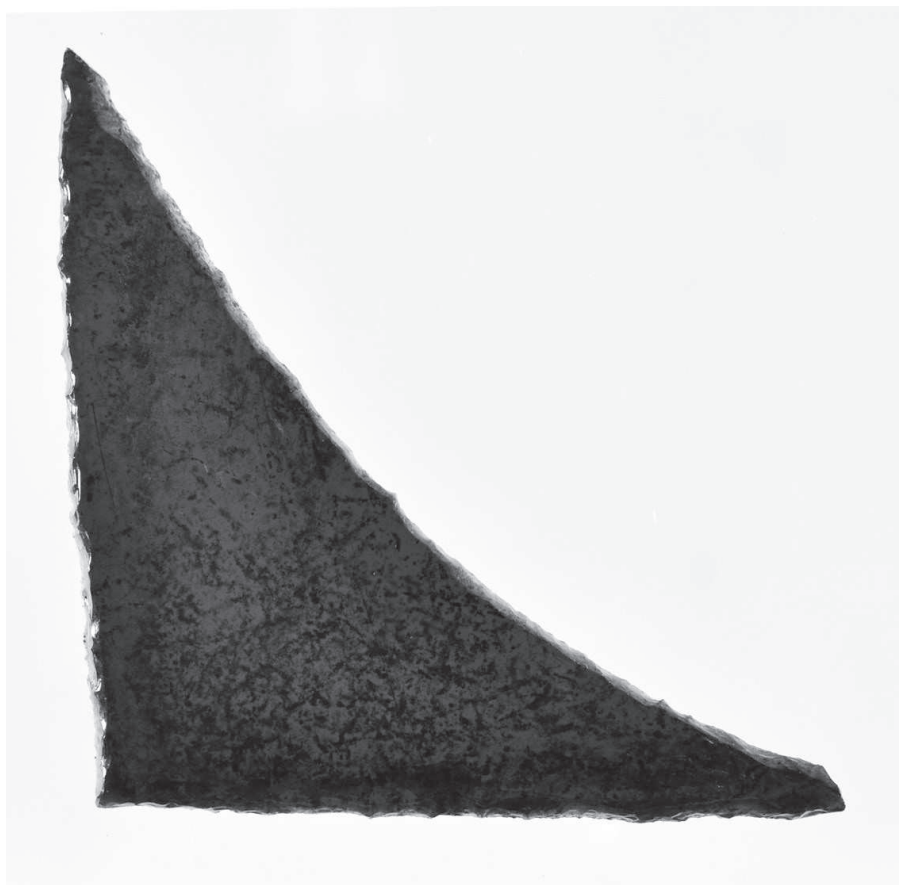
Fot. 6. Osieki, kościół parafialny pw. św. Antoniego Padewskiego. Fragment renesansowego witrażyka z elementem sceny figuralnej (?), ok. 1600 r. [fot. Michał Kulesza]

zachowana emalia; czarny rysunek awersu i barwne plamy wypełniające kontur na odwrocie. Barwy użyte do malatury ograniczone są do trzech kolorów podstawowych: czerwonego, niebieskiego i żółtego.

Niezwykle interesującym jest kolejny, trzeci znaleziony fragment pochodzący z pewnością ze środkowego pola szybki, o czym świadczy brak linii wydzielającej bordiurę.

Na mocno przetartym awersie i słabo czytelnym rysunku czarnego konturu widoczna jest jednak dość wyraźnie twarz postaci, a poniżej głowy jej lewa dłoń uniesiona na wysokości piersi. Na odwrocie zachowały się plamy czerwonej i żółtej emalii. Wydaje się to być część jakiejś kompozycji figuralnej. Możliwe, że odnaleziony fragment niewielkiego malowanego szkła to element istniejącego niegdyś witrażyka pastora Toilcke, o którym wspomiano wyżej. Przedstawiał przecież scenę Ukrzyżowania oraz klęczącą postać pastora i jego żony po obu stronach krzyża. Witraż ten, jak zapisano w 1912 roku, umieszczony był w oknie nad konfesjonałem, który zwyczajowo mógł znajdować się w prezbiterium, a tam właśnie w wykopie znaleziono wszystkie omawiane emaliowane elementy. Sugerowane tutaj związki ze znanym z opisów witrażem są jednak jedynie przypuszczeniem, bowiem na podstawie tylko tego fragmentu trudno jednoznacznie to stwierdzić. Również przecież możliwym jest istnienie zachowanego śladu po jeszcze innym krążku.

Wspaniale przetrwał wreszcie kolejny znaleziony szklany fragment o pięknym kobaltowym kolorze, którym jest w całości zachowany narożnik kwadratowego obramienia dla którejś z malowanych szybek.



Fot. 7. Osieki, kościół parafialny pw. św. Antoniego Padewskiego. Narożnik kwadratowej oprawy okrągłego witrażyka, ok. 1600 r. [fot. Ilona Łukjaniuk]

Jego szerokość o wymiarach około 6 cm wyznacza koło o średnicy około 12 cm, a takich właśnie wymiarów mogły być okrągłe witrażyki okien prezbiterium. Fragment tego szkła ilustruje rzadki przykład montowania nowożytnych witraży w kwadratowe lub prostokątne barwne obramienie.

Jakkolwiek nie uda się w tej chwili precyzyjne określenie ilości istniejących pierwotnie w oknach prezbiterium nowożytnych okrągłych witraży, to z pewnością pozyskany materiał jest dowodem ich istnienia w tej kościelnej przestrzeni oraz dowodem na charakterystyczny dla XVI i XVII wieku występujący tu rodzaj witrażyków herbowych, prawdopodobnie także figuralnych. Odnotowanie w 1912 roku tylko jednego witrażyka nie zaprzecza występowaniu wówczas ich większej liczby, ponieważ autor tamtego opracowania wymienił jedynie istniejące w kościele wizerunki pastorów osieckich, inne przedstawienia nie zostały uwzględnione, a często, jak wiadomo, były to heraldyczne, religijne lub świeckie figuralne kompozycje fundowane przez członków miejscowej szlachty. Wreszcie są dowodem na sposób ich oprawy w prostokątne lub kwadratowe kolorowe obramienie, które jest niezwykle rzadkim przykładem montowania renesansowych okrągłych witrażyków w oknie, a także ilustracją stosowanej wówczas technologii z użyciem emalii i określonej kolorystyki malatury.

W wyniku przeprowadzonych badań archeologicznych oprócz relikwów emaliowanych nowożytnych witraży z około 1600 roku znaleziono także fragmenty szkieł



Fot. 8. Osieki, kościół parafialny pw św. Antoniego Padewskiego. Fragment witraża z motywem liścia akantu, XIX w. [fot. Michał Kulesza]

związanych z innymi chronologicznie witrażami istniejącymi niegdyś w oknach prezbiterium.

Na zaledwie trzech niewielkich szkiełkach widoczny jest monochromatyczny rysunek w kształcie liścia akantu. Na kawałku dmuchanego szkła naniesiono nieprzezroczysty czarny kontur akantowego liścia oraz położono patynę. Inny rodzaj szkła, technologia wykonania, linia rysunku i wielkość fragmentu liścia kierują nasze skojarzenia ku końcowi XIX wieku. W XIX wieku bowiem w związku z ogromną fascynacją twórców romantyzmu kulturą i sztuką średniowiecza nastąpiło odrodzenie sztuki witrażowej. To wtedy poddawano restauracjom średniowieczne dzieła architektury wraz z witrażami, natomiast okna pozbawione zabytkowych przeszkleń uzupełniano nowo powstałymi. Wraz z modą na neogotyckie budowle od połowy XIX stulecia witraże zaczęły powracać do wnętrza, a dawne dzieła inspirowały twórców sięgających do najwspanialszych tradycji witrażowych. Powrót sztuki witrażowej w Niemczech i wzrastające tam od lat 70. XIX wieku zapotrzebowanie na dekoracyjne szkła w otworach okiennych spowodowało nie tylko gwałtowny rozwój już istniejących pracowni, ale dało też impuls nowym firmom, które zaopatrywały cały kraj. Zachowany na szkiełkach fragment akantowego liścia sugeruje neogotycką interpretację tego motywu, a jego wielkość najpewniej element dekoracyjny (bordura?) dość dużego ozdobnego wypełnienia okna. Niestety, nie sposób ustalić precyzyjnie ilości prezbiterialnych okien – bo tam musiały się znajdować – z tym właśnie wypełnieniem ani dokładnej daty ich montażu. Wobec braku źródeł archiwalnych oraz wzmianek w kronice Hübnera, a więc kontekstu z prowadzonymi pracami remontowymi kościoła, nie udało się ich dokładne datowanie. Jedne z większych prac przy kościele miały miejsce w 1865 roku. W relacji tej Hübner zapisał m.in. „okna pozostały, ponieważ budowa do jesieni



Fot. 9. Osieki, kościół parafialny pw. św. Antoniego Padewskiego. Witraż z wizerunkiem św. Piotra, lata 20. XX w. [fot. Marek Wituszyński]



Fot. 10. Osieki, kościół parafialny pw. św. Antoniego Padewskiego. Witraż z wizerunkiem św. Pawła, lata 20. XX w. [fot. Marek Wituszyński]

nie została zakończona”¹⁷. Ta informacja potwierdza, iż omawiane witraże nie pojawiły się w połowie XIX wieku, co pozostaje w zgodzie z faktem, iż w ogóle tego typu szklenie popularne stało się w końcu stulecia, o czym wyżej wspomniano. Być może

¹⁷ Hübner, *Chronik der Kirchengemeinde Wusseken Kreis Köslin*, 192.



Fot. 11. Osieki, kościół parafialny pw. św. Antoniego Padewskiego. Witraż z herbem papieskim, 1978/1979 r. [fot. Marek Wituszyński]

pojawiły się po 19 sierpnia 1889 roku, kiedy potężna wichura zniszczyła osiecki park i budynki, co odnotował autor wspomnianej kroniki. Tak czy inaczej w przypadku tego fragmentu znaleziska znaków zapytania jest wiele. Znacznie więcej natomiast wiadomo o trzech ostatnich przedwojennych witrażach w prezbiterium, a których oryginalne partie w jakimś stopniu przetrwały do dziś.

Witraże te zostały osadzone w kościelnych oknach z inicjatywy i fundacji Carla oraz Kathariny Hildebrand, po objęciu przez Carla w 1900 roku majątku osieckiego w posiadanie. Powstały najpewniej w latach 20. XX wieku, najpóźniej na początku lat 30., na co wskazuje stylistyka dekoracji z jednej strony, a z drugiej – chronologia odnośników w źródłach oraz literaturze. Uściślając datowanie tych szklanych kompozycji, należy wziąć pod uwagę fakt, iż jeszcze w 1912 roku w oknie świątyni, zapewne w prezbiterium, znajdował się renesansowy witrażyk pastora Toilcke (odnotowany przez E. Müllera), a którego w 1934 roku już tam nie zastał Rudolf Hardow, dokonując inwentaryzacji na miejscu. Zatem zmiany szklenia nastąpiły pomiędzy 1912 a 1934 rokiem¹⁸. Jednak jeżeli witrażyk pastora Toilcke był w innym miejscu kościoła niż zakładano wyżej, to ostatnie przed wojną witraże powstały pomiędzy rokiem 1900, czyli od czasu przejęcia majątku, a 1935, kiedy to Carl Hildebrand z powodów politycznych zrzekł się patronatu nad świątynią. Zamówienie witraży dla kościoła mogło mieć też związek z dużymi inwestycjami, jakie w tym czasie w majątku podjął Carl Hildebrand, w tym budowę murowanego dworu w podwórzcu gospodarczym wsi w 1923 roku i szachulcowego dworu w parku wzniesionym w roku 1924¹⁹.

¹⁸ Hildebrand, *Informationen zu den Glasfenstern*.

¹⁹ Krystyna Rypniewska, „Z historii przedwojennej posiadłości w Osiekach”, w: *Historia i kultura Ziemi Sławińskiej* t. II, red. Włodzimierz Rączkowski, Jan Sroka (Sławno, 2003), 79.

Witraże z czasów Carla Hildebranda istniały do 1945 roku, po wojnie zostały uszkodzone, a w końcu lat 70. XX wieku poddane naprawie i rekonstrukcji ubytków²⁰. Zniszczenia musiały być znaczące, skoro ówczesne uzupełnienia objęły około 80% całości kompozycji. Dzisiaj już tylko niewiele fragmentów szkła stanowią partie oryginalne²¹.

Pierwotnie były to trzy witraże figuralne, które wypełniały ostrołukowe okna prezbiterium. W oknie na lewo od ołtarza głównego przedstawiony został św. Piotr, w oknie po prawej św. Paweł. Niestety, nie wiemy, jakie wyobrażenie w środkowej części oryginalnie zawierał witraż trzeci, dzisiaj z herbem papieskim pośrodku, który w tym miejscu w 1978 lub 1979 roku zamontowano wtórnie. W 1978 roku Osieki odwiedził Liebhard Hildebrand i w notatniku z podróży zanotował o trwających wówczas w kościele pracach renowacyjnych²². Herb z pewnością umieszczono tuż po wyborze 16 października 1978 roku Karola Wojtyły na papieża. Figury świętych pokazane w popiersiu umieszczone były w architektonicznych arkadach i zostały pierwotnie określone inskrypcją w języku niemieckim na banderolach poniżej wizerunków. Arkady ozdobiono neogotyckim detalem architektonicznym z geometryczno-akantowymi kapitelami podpór, fialami i akantowymi sterczynkami w trójkątnych zwieńczeniach. Nieznaną jednak pozostaje pracownia, która wykonała ostatnie przedwojenne prezbiterialne witraże. Brak sygnatury uniemożliwia ich jednoznaczną atrybucję. Niestety, badania archiwalne, które mogłyby tę kwestię próbować wyjaśnić, przekraczają zakres niniejszego opracowania, choć wątek ten z pewnością zasługuje na uwagę. Eilo Hildebrand, wnuk ostatniego przedwojennego właściciela majątku, z podróży, którą odbył do Osiek w 1971 roku, zapamiętał inskrypcję u dołu lewego okna – „Stettin”, co wskazuje na autora projektu lub warsztat witrażowniczy²³. Potwierdzeniem tego przypuszczenia może być fakt zatrudnienia przez Carla Hildebranda do budowy szachulcowego osieckiego dworu architekta Schuchta ze Szczecina. Próba odnalezienia sygnatury się nie powiodła, lewy fragment dolnej oryginalnej listwy nie przetrwał. Z pewnością warto podjąć dalsze badania nad rozwikłaniem autorstwa tych witraży, zwłaszcza że kierują nas już teraz w stronę Szczecina, a to w badaniach nad witrażownictwem pomorskim jest zadaniem niezwykle ważnym, bowiem może poszerzyć naszą wiedzę o nieznanach lokalnych ośrodkach witrażowniczych.

Obecnie trzy witraże fundacji Carla i Kathariny Hildebrand poddano kolejnym pracom konserwatorskim. Po ich zakończeniu zostaną umieszczone w oknach świątyni. Zapewne odnowiony zostanie również unikatowy renesansowy witrażyk z okna niegdysiejszej łoży patronackiej von Bulgrinów. Szczęśliwie posiadamy bezcenny materiał archiwalny – pisany i ikonograficzny – pozwalający na uzupełnienie jego zniszczeń, a być może rekonstrukcję drugiego, nieistniejącego.

²⁰ Hildebrand, *Informationen zu den Glasfenstern*.

²¹ Informację o skali tamtych zniszczeń i zakresie powojennej rekonstrukcji, skądinąd mało udanej, przekazał Marek Wituszyński, konserwator z Pracowni Witrażownictwa w Toruniu pracujący obecnie nad ich odnowieniem

²² Hildebrand, *Informationen zu den Glasfenstern*.

²³ Hildebrand, *Informationen zu den Glasfenstern*.

Bibliografia

- Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Szczecinie Delegatura w Koszalinie, *Karta ewidencyjna witrażyków w kościele fil. pw. św. Antoniego Padewskiego w Osiekach* opracowana przez Ewę Kowalską w 1983 r.
- Böttger, Ludwig. *Die Bau- und Kunstdenkmäler des Regierungsbezirks Köslin, H. 1. Die Kreise Köslin und Colberg-Köslin*. Stettin, 1889.
- Buczkowski Kazimierz, Witold Skórczewski, *Dawne polskie szkła malowane*. 1936. *Chronik der Kirchengemeinde Wussecken*, rękopis, Biblioteka Cyfrowa Mecklenburg-Vorpommern, Greifswald.
- Fekecz-Tomaszewska, Beata. „Rudolf Hardow (1878–1946). Niestrudzony miłośnik witraży”. W: *Nie tylko art deco. Sztuka witrażowa w okresie międzywojennym*, red. Beata Fekecz-Tomaszewska, Magda Ławicka. Stowarzyszenie Miłośników Witraży Ars Vitrea Polona. Kraków–Legnica, 2014.
- Hardow, Rudolf. *Die Glasmalerei in Pommern*, kopia maszynopisu, zbiory prywatne.
- Hardow, Rudolf. *Zespół barwnych kopii renesansowych witrażyków z kościołów pomorskich*, zbiory Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku.
- Hildebrand, Eilo. *Informationen zu den Glasfenstern im Chor der Dorfkirche in Osieki (Wussecken)*, maszynopis, zbiory prywatne. Aachen, 2015.
- Hübner, Walther. *Chronik der Kirchengemeinde Wussecken Kreis Köslin*, Stettin, 1931.
- Kochanowska, Janina. „Skarby Pomorza Zachodniego – witraże herbowe i figuralne z XVI–XVII wieku”. W: *Zeszyty Niemczyńsko-Henrykowskie*. T. V. Siemczyno, 2015.
- Letkiewicz, Ewa. *Polskie witraże nowożytnie malowane emaliami*, Lublin, 1995.
- Müller, Ernst. *Die evangelischen Geistlichen Pommerns von der Reformation bis zur Gegenwart*, Stettin, 1912.
- Rypniewska, Krystyna. „Wotywnie witraże z okolic Koszalina”. *Cenne, bezcenne, utracone* 3–4 (2015): 34–37.
- Rypniewska, Krystyna. „Z historii przedwojennej posiadłości w Osiekach”. W: *Historia i kultura Ziemi Sławieńskiej*. T. II, red. Włodzimierz Rączkowski, Jan Sroka. Sławno, 2003.
- Sellheim, Isabel, Rudolf Hardow. *Słupsk i Pomorze w rysunku i grafice*. Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku. Słupsk, 2008.
- Sellheim, Isabel. *Słupsk i Pomorze w rysunku i grafice Rudolfa Hardowa, katalog wystawy, Kluki maj–czerwiec 2006*. Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku. Słupsk, 2006.

Streszczenie

W kościele osieckim pośród zabytkowego wyposażenia świątyni znajdują się również ciekawe dzieła sztuki witrażowej. Pochodzą z różnych, wzajemnie odległych w czasie okresów historycznych, zaświadczać o ówczesnych lokalnych społecznościach, kontekście kulturowym, zleceniodawcach, wreszcie artystycznych i warsztatowych umiejętnościach wykonawców. W oknie nawy południowej kościoła przetrwał do dziś jeden z dwóch tu niegdyś istniejących nowożytnych witrażyków pochodzących z około 1600 roku. Pomimo zaistniałych zniszczeń nadal czytelny jest fragment malowanej emaliami kompozycji, której autentyczność potwierdzają zachowane bezcenne źródła, a przede wszystkim inwentarz Rudolfa Hardowa wykonany w latach 30. XX wieku na zlecenie ówczesnego Landesmuseum w Szczecinie. Katalog ów obejmował około 800 pomorskich witraży z XVI i XVII wieku w formie opisowej oraz – dzisiaj istniejącej już tylko szczątkowo – formie rysunkowej. Dodatkowych informacji

o nieznanymi innych kościelnych renesansowych barwnych szybkach dostarczają nam przeprowadzone w 2015 roku badania archeologiczne oraz pozyskany w ich wyniku bezcenny materiał badawczy. Potwierdził on nie tylko istnienie w oknach prezbiterium kościoła nowożytnych szkieł gabinetowych, ale również witraży późniejszych, pochodzących z końca XIX wieku. Dzisiejsze prezbiterialne witraże związane są z ostatnią przedwojenną fundacją rodziny Hildebrand, ówczesnych właścicieli majątku w Osiekach.

Słowa kluczowe: sztuka witrażowa, pomorskie witraże, Osieki

Abstract

STAINED GLASS OF THE PARISH CHURCH OF SAINT ANTHONY OF PADUA IN OSIEKI

In the historic church in Osieki there are interesting works of stained glass. They come from different, mutually distant historical periods testifying about local communities, cultural context, payers and finally artistic skills of performers. In the southern nave of the church there is one of the two that had once existed modern stained glass dated from around 1600. Despite the damage occurred there is still a readable piece of enamel painted composition which authenticity is confirmed by the preserved invaluable sources, mainly by the inventory of Rudolf Hardowa made in the 30s of the XX century at the request of the Landesmuseum in Szczecin. The catalog included about 800 Pomeranian stained glass of the XVI and XVII century in a descriptive and – now existing only residually – a drawing one. Moreover, we have additional information about other unknown Renaissance colored panes thanks to the archaeological research undertaken in 2015 and the acquired invaluable research material. It confirmed not only the existence of the modern glass cabinet in the windows of the chancel, but also the later stained glass from the late XIX century. The today's choir stained glass windows are associated with the last pre-war foundation of Hildebrand family, then the owners of the property in Osieki.

Keywords: art stained glass, Pomeranian stained glass, Osieki